



Andrzej Chwalba, *Wielka Wojna Polaków 1914–1918*, Warszawa 2018, ss. 451



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2018.058>

Najnowsza publikacja prof. Andrzeja Chwalby pt. *Wielka Wojna Polaków 1914–1918* doskonale wpisuje się w popularną w jubileuszowym roku tematykę niepodległościową, której pokłosie stanowią różne inicjatywy wydawnicze mające na celu upamiętnienie tej ważnej rocznicy. Profesor Chwalba pisze we Wstępie: „Jubileusz setnej rocznicy powstania nowej Rzeczypospolitej stanowił inspirację dla przygotowania książki, która w integralny sposób zaprezentuje losy milionów mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej, Polaków i innych nacji ją zamieszkujących w latach 1914–1918” (s. 7).

Autora nie trzeba specjalnie przedstawiać, gdyż jest znanym i cenionym badaczem specjalizującym się w historii XIX i XX w. Podjęta w recenzowanej książce tematyka wpisuje się w jego dotychczasowy dorobek badawczy. Jest to kolejna publikacja traktująca o latach Wielkiej Wojny obok wydanej w 2014 roku pracy pt. *Samobójstwo Europy. Wielka Wojna 1914–1918 czy monografii Legiony Polskie 1914–1918*, która ukazała się w bieżącym roku. Tym razem autor pokusił się o przedstawienie tematu Wielkiej Wojny z polskiej perspektywy w ujęciu trójzaborowym.

Recenzowana publikacja składa się z 10 rozdziałów poprzedzonych wstępem. Autor przyjął układ chronologiczno-problemowy zamykający się w latach wojny. Dwa pierwsze rozdziały dotyczą głównie aspektów militarnych Wielkiej Wojny. Nie są one jednak nadmiernie eksponowane i jak sam autor stwierdza, poświęcono jej „tyle miejsca, ile było konieczne, by zapewnić pełny kontekst historyczny, niezbędny do zrozumienia wojennej opowieści” (s. 8).

Rozdział pierwszy pt. „Preludium” rozpoczyna się od krótkiego przedstawienia genezy konfliktu, możliwości mobilizacyjnych państw zaborczych i reakcji społeczeństwa polskiego na ogłoszoną rekrutację do armii. Autor pisze tu m.in. o propaństwowych sympatiach rekrutów na ziemiach polskich, które „podzielało w znacznej mierze społeczeństwo polskie w zaborach rosyjskim i austriackim, gdyż wszędzie, mniej czy bardziej życzliwie, identyfikowano się ze «swoją» armią, w której służyli synowie i synowie sąsiadów, kuzyni i kuzyni sąsiadów, bliźsi i dalsi krewni” (s. 18). Drugi rozdział przedstawia działania wojenne na ziemiach polskich w Galicji Wschodniej i Zachodniej oraz Królestwie Polskim. Znajdziemy w nich opisy operacji wojennych doskonale znanych z innych opracowań (m.in. bitwa pod Tannenbergiem czy Gorlicami), jak i mniej utrwalonych w dotychczasowej historiografii (oblężenie twierdzy Przemyśl we wschodniej Galicji, nazywanej przez jej obrońców „piekłem piekieł”). Rozdział zamyka podpisanie w marcu 1918 roku pokoju brzeskiego, który położył kres działaniom wojennym na froncie rosyjskim.

W kolejnych rozdziałach autor spogląda na problem wojny głównie z polskiej perspektywy. Bohaterem pierwszoplanowym staje się tu polskie społeczeństwo, które zmuszone zostało do odnalezienia się w nowej wojennej rzeczywistości. W części trzeciej, zatytułowanej „Wojsko przejmuje władzę”, omówiono reakcję polskich środowisk opiniotwórczych wobec możliwości wybuchu wojny, m.in. w oparciu na wybranych polskich tytułach prasowych, oraz pierwsze symptomy zmieniających się realiów społecznych, gdy wojna stała się już faktem. Ich przejawem było: przejście władzy przez armię, podporządkowanie gospodarki celom wojennym, zamknięcie granic, objęcie licznymi zakazami mieszkańców stref przygranicznych oraz wzmożona podejrzliwość wobec obcokrajowców. „Zamknięto granice, a poddanych państw z przeciwnej strony frontu uznano za wrogów” (s. 68) – pisze

prof. Chwalba, zaznaczając, że po wybuchu wojny „każdy obcy poddany musiał się liczyć z represjami” (s. 68). Ograniczenia dotyczyły także różnych form dotychczasowej aktywności społecznej. Ich przejawem stało się m.in. zawieszenie działalności stowarzyszeń i organizacji, swobód obywatelskich, podstawowych wolności oraz utrudnienia w przepływie informacji. Składnikiem wojennej codzienności stała się plotka, niejednokrotnie wykorzystywana przez władzę do zdyskredytowania przeciwnika, z czym wiązało się inne zjawisko społeczne – szpiegomania. Interesujące wydaje się to, w jaki sposób wyobrażano sobie zaborcę – okupanta po drugiej stronie granicy: „W kolportowanych przez mieszkańców zaboru pruskiego i austriackiego opiniach Moskale w roli okupantów byli okrutni, mściwi, bezwzględni. Podobnie oceniano Niemców po rosyjskiej stronie granicy” (s. 76–77). W rozdziałach od IV do VIII Chwalba charakteryzuje sytuację społeczno-polityczną w poszczególnych zaborach w latach wojny. Wszystkie zbudowane są mniej więcej wokół tych samych wątków: polityka państw zaborczych wobec Polaków, polityczne opcje i różne warianty zachowań polskich środowisk politycznych wobec zaborcy na okoliczność wojny, formy aktywności społecznej, wreszcie przygotowanie gruntu pod przejęcie władzy, gdy wynik konfliktu zbrojnego stał się przewidywalny. Dostrzegalne dysproporcje w rozłożeniu treści we wskazanych rozdziałach mają swoje uzasadnienie. Nieprzypadkowo więc autor poświęca więcej uwagi Galicji i Królestwu Polskiemu, stanowiącym centrum działań wojennych i politycznych na ziemiach polskich. Trójzaborowa perspektywa pozwala na dostrzeżenie pewnych specyficznych dla poszczególnych zaborów w interesującym nas okresie właściwości. I tak, w zaborze pruskim wojna napędzała koniunkturę gospodarczą, a obóz irredenty nie miał większego poparcia. Czołowi niepodległościowi aktywiści działali na terenie Galicji. Zarówno w zaborze austriackim, jak i rosyjskim tamtejsza ludność silniej odczuła bezpośrednie konsekwencje wojny na wielu płaszczyznach i restrykcyjną politykę władz okupacyjnych. Obraz tej polityki był wielowymiarowy, uzależniony od zmieniających się okoliczności i niejednokrotnie warunkowany kryteriami zarówno etnicznymi, jak i religijnymi, o czym świadczy przykład Galicji. Podczas jej okupacji, jak zaznacza autor, Rosjanie faworyzowali Rusinów, a dyskryminowali Ukraińców i ludność żydowską. Ta ostatnia stawała się najczęściej ofiarą przemocy ze strony wojska.

Książka prof. Chwalby umożliwia przesledzenie opinii ludności cywilnej na temat państw zaborczych. Charakterystyczne stało się utożsamianie ze „swoim” zaborcą, traktowaniem jego armii jako „swojej”, co wydaje się konsekwencją podziałów zaborowych. Dobrą ilustracją zasygnalizowanego zjawiska było ciepłe powitanie powracającej administracji austriackiej po odwojowaniu Galicji, co określano „powrotem mamy”, czy też entuzjastyczny stosunek mieszkańców Królestwa Polskiego wobec wojsk rosyjskich tuż po wybuchu wojny. Ważną część składową publikacji stanowią kwestie polityczne, bez których trudno byłoby zrozumieć wojenne realia. Prof. Chwalba sporo miejsca poświęcił charakterystyce polskich środowisk politycznych w interesującym nas okresie. Znajdziemy tu zatem informacje dotyczące historii obozu niepodległościowego (irredentystycznego) wraz z rozbudową jego struktur politycznych i militarnych w Galicji oraz kontaktów z c.k. wywiadem. Zaprezentowane zostały także polityczne koncepcje obozu narodowo-demokratycznego, środowisk lojalistycznych oraz działania poszczególnych polityków na rzecz sprawy polskiej.

Istotną częścią książki pozostają społeczne aspekty wojny, tj. migracje ludności z terenów objętych wojną i powroty uchodźców, wzajemne relacje Polaków z innymi nacjami zamieszkującymi ziemie polskie, różne inicjatywy obywatelskie, czy aktywność Kościoła i duchowieństwa katolickiego w organizowaniu akcji pomocowej. Sporo miejsca poświęcono zagadnieniom związanym z gospodarczą kondycją okupowanych terenów. W przedostatnim rozdziale pt. „Ku ostatecznym rozstrzygnięciom” autor skupił się na międzynarodowym kontekście sprawy polskiej, wskazując na konsekwencje wynikające z takich wydarzeń jak rewolucja lutowa w Rosji czy zawarcie traktatów brzeskich. Wydarzenia te nie pozostały bez wpływu na zmieniające się postawy społeczne w Królestwie Polskim wobec władzy okupacyjnej, co obrazuje podrozdział o wymownym tytule „Opór”.

Na szczególną uwagę zasługuje rozdział wieńczący publikację, poświęcony codzienności czasów Wielkiej Wojny. Pokazuje on, że wojna to nie tylko plany, ofensywy i bitwy. To także nowa rzeczywistość, której doświadczali zarówno powołani na front żołnierze, jak i ludność cywilna. Istotnym składnikiem wojennych realiów stały się problemy z higieną,

zdrowiem, niedobór podstawowych produktów żywnościowych, opał, demoralizacja społeczna przejawiająca się rozwojem prostytucji, spekulancтво i czarny rynek, wreszcie społeczna aktywizacja kobiet.

W Zakończeniu z podtytułem „Polski finał” autor nakreślił dynamicznie zmieniającą się sytuację polityczną na ziemiach polskich w ostatnim okresie wojny, której przejawem było organizowanie się polskich ośrodków władzy. Uzasadnił także, dlaczego głównym bohaterem listopada 1918 roku stał się Józef Piłsudski. Profesor Chwalba słusznie zauważył, że „... Wielka Wojna dała szansę setkom innym polskich polityków, z których żaden nie potrafił jej wykorzystać tak, jak Komendant”. Zwycięstwo zaś republikańskiej wizji Polski sprawiło, że tylko Piłsudski „mógł być zwycięzcą” (s. 436). Eksponując rolę twórcy Legionów, nie zapomina jednak prof. Chwalba o wkładzie innych polityków, takich jak Roman Dmowski oraz Ignacy Paderewski, we wspólne dzieło odzyskania niepodległości. Działalności tych ostatnich nie stawia w kontrze do Piłsudskiego, ale traktuje je jako komplementarne i wzajemnie się dopełniające.

Reasumując, można stwierdzić, że autor w sposób całościowy zaprezentował obraz tytułowej „Wielkiej Wojny Polaków” z uwzględnieniem jej militarnego, politycznego i społecznego wymiaru. Szczególnie ten ostatni wydaje się istotny z racji marginalnego traktowania społecznych aspektów wojny w dotychczasowej polskiej historiografii. W książce Chwalby ludność cywilna nie jest już bohaterem drugiego planu, staje się ważną częścią składową wojennej rzeczywistości. To z pewnością największy, ale nie jedyny atut recenzowanej publikacji. Autor dotyka trudnego do zbadania problemu polskiej mentalności ukształtowanej w latach zaborów, prezentuje opinie, sposób postrzegania wojennej rzeczywistości przez społeczność polską, odwołuje się do ich emocji, uczuć. Wielokrotnie oddaje głos świadkom tamtych wydarzeń, co staje się możliwe dzięki licznym cytowaniom ze źródeł wspomnieniowych i pamiętnikarskich. Czytelnik ma zatem okazję, aby przyjrzeć się różnym obrazom wojny oczami współczesnych. Ciekawym zabiegiem wydaje się wskazanie na analogie między niektórymi praktykami państw zaborczych na ziemiach polskich a tymi stosowanymi przez okupanta w czasie II wojny światowej. Warto wreszcie wskazać na przystępny język, którym posługuje się badacz. Dla znawców dorobku naukowego profesora nie jest to zaskoczenie, gdyż autor ma niezwykle cenioną wśród

historyków umiejętność opowiadania o przeszłości w ciekawy i barwny sposób.

Popularnonaukowa formuła recenzowanej książki rządzi się swoimi prawami, co usprawiedliwiłoby brak przypisów. Niemniej dla historyka może to okazać się poważnym mankamentem w związku z wykorzystaniem przez autora licznych źródeł pamiętnikarskich.

Zastosowany przez prof. Chwałbę układ problemowo-chronologiczny, chociaż wydaje się uzasadniony, to może wzbudzać miejscami pewne wątpliwości, zwłaszcza gdy czytelnik kilka razy musi wracać do początków wojny.

Poza tym warto byłoby wzbogacić publikację o jakieś źródła ikonograficzne z czasów Wielkiej Wojny. Ich wykorzystanie z pewnością uczyniłoby książkę bardziej atrakcyjną dla odbiorcy. Wskazany byłby również indeks nazw geograficznych oraz wykaz zastosowanych skrótów.

Oczywiście znaleźliby się historycy, którzy polemizowałiby z autorem, czy I wojna była „Wielką Wojną Polaków”. Wnikliwa lektura książki nie pozostawia jednak wątpliwości co do zasadności użycia tytułowego sformułowania.

Aneta Niewęglowska (Toruń)

ORCID: 0000-0002-7233-5438

Ilona Zaleska (Toruń)

ORCID: 0000-0002-9228-5431